

Gąssowski, Jerzy

Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w Płocku w roku 1957

Notatki Płockie 3/7, 3-6

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WYNIKI BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH PRZEPROWADZONYCH W PŁOCKU W ROKU 1957

Rozpoczęcie badań archeologicznych zainicjowanych przez Komisję Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka w 1957 r. nastąpiło w dniu 4 czerwca, przy czym prace terenowe prowadzono do dnia 30 sierpnia tegoż roku. W pracach wykopaliskowych wzięły udział obok Ekspedycji Wykopaliskowej IHKM PAN następujące placówki naukowe: Katedra Archeologii Słowiańskiej U. W., Konserwator Zabytków Sztuki przy Prezydium Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, Dział III (Historii Kultury Materialnej Średniowiecza i Czasów Nowożytnych) IHKM PAN, Zakład Antropologii Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie oraz Pracownia Atlasu Archeologicznego IHKM PAN¹⁾.

Podstawowe założenia planu badań archeologicznych w sezonie 1957 r. opierały się o wytyczne Konferencji Sprawozdawczo-Planującej badań regionu płockiego, zorganizowanej w Płocku w dn. 30.X.—1.XII. 1956 r. staraniem Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN i Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka²⁾.

Zasadniczy wysiłek badawczy został skoncentrowany na Wzgórzu Tumskim przy wykopie głównym oraz przy badaniach architektoniczno-archeologicznych b. opactwa benedyktyńskiego. Jednocześnie przystąpiono do badań przy b. kościele Dominikanów pod wezwaniem świętego Dominika³⁾. Poza tymi trzema zasadniczymi punktami przeprowadzono badania sondażowe w kilku innych punktach miasta: na skarpie wiślanej w pobliżu mostu (domniemana siedziba klasztoru Norbertanek), w dwóch punktach na zboczu skarpy w dzielnicy Rybaki oraz na tyłach gmachu sądu.

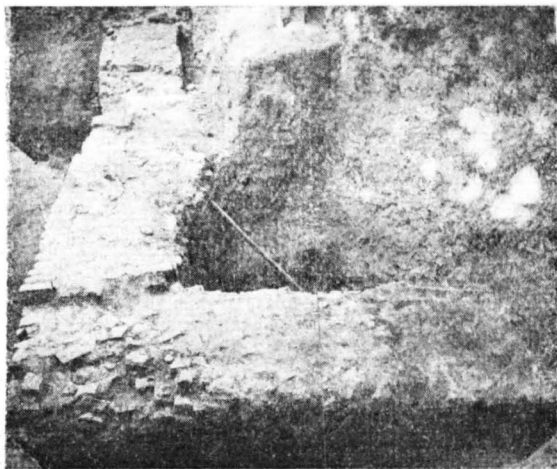
Wykopy w dzielnicy Rybaki nie dostarczyły wyraźnych śladów warstwy wczesnośredniowiecznej, a wykop przy domniemanym klasztorze Norbertanek dał wyniki zgoła negatywne.

Wszystkie pozostałe wykopy przyniosły interesujące obserwacje i materiały archeologiczne.

Wykop główny powiększony został do rozmiarów 12,5 m × 7,5 m (93,75 m²). W sprawozdaniu niniejszym pomijamy dokładną charakterystykę poszczególnych warstw kulturowych w tym wykopie, wobec rozeznania ich w roku ubiegłym⁴⁾, a ograniczymy się do uwypuklenia nowych znalezisk.

Fundament arkadowy zabudowy zamkowej z XIV wieku odslonięty został w dalszym ciągu w części północnej wykopu. Od strony północno-zachodniej fundament został kiedyś rozebrany z okazji dokonywania wkopu, którego głęboki zarys zaobserwowano jeszcze w roku ubiegłym. W pobliżu miejsca, gdzie rozpoczęto rozbiórkę muru, natrafiono na głębokość 3,00 m na leżącą poziomo, równoległą do muru, spaloną

belkę drewnianą o czworobocznym przekroju. Liczyła ona 1,62 m długości. Belka ta, aczkolwiek prawie przylegająca do muru, nie miała z nim przypuszczalnie związku i pochodzi z XIII w., sądząc z układu stratygraficznego i otaczającego materiału zabytkowego. Podobnie można datować zalegające nieco niżej, na głębokości 3 85 m niewielkie, koliste palenisko z kamieni otoczaków.



Wzgórze Tumskie — fragment budowli zamkowej z XIV/XV w.

Interesujące znalezisko wystąpiło w południowo-wschodniej części wykopu na głębokości 3,10 m pod powierzchnią ziemi. Odkryto tu resztki dwóch pieców hutniczych oddalonych od siebie zaledwie o 1,2 m. Dno każdego z pieców składało się z wykładki złożonej z połupanego kamienia, ułożonego kolistą w kilku warstwach. Wśród kamieni znajdowały się bryły żużla o dużej zawartości żelaza.

Piec nr 1 miał średnicę 1,60 m i spoczywał na podkładce z gliny o średnicy 2,10 m. Wśród kamieni z obudowy podstawy pieca znajdowało się kilka cegieł, podobnie jak to stwierdzono w piecach na placu Narutowicza. Grubość dna pieca wynosiła 0,25 m.

Piec nr 2 miał średnicę 1,40 × 1,20 m. Układ kamieni był tu bardziej nieregularny i nie występowały cegły. Piec nr 2 nie został odkryty w całości, gdyż część jego pozostała w profilu wschodnim wykopu. Grubość pieca, widoczna w profilu, liczyła 0,35 m.

Pieca hutnicze datować można na przełom XIII/XIV w. lub na początek XIV w.

Zaobserwowane w ubiegłym roku ślady akcje budowlanej przy dwunastowiecznej katedrze zostały potwierdzone w badaniach ostatniego sezonu. Nie jest to jednolita warstwa kory i odpadków drzewnych oraz wapna i gruzu kamien-

nego, ale koliste i soczewkowate, nieregularne skupienia, będące pozostałością po „placu budowy”. W obrębie warstwy zawierającej ślady akcji budowlanej natrafiono na dwa pierścionki szklane. Jeden z nich, żółty, jest zachowany fragmentarycznie i ma kształt sygnetu. Drugi ma kształt obrączki i jest facetowany od wewnątrz. Pierścionki takie pochodzą z XII wieku, pozwalają zatem uściślić na ten okres ślady akcji budowlanej. Znana nam zaś dokładniejsza data budowy, zamknięta aktem konsekracji katedry w 1144 roku, pozwala odnieść datowanie pierścionków do I połowy XII wieku.

Na głębokości 4,00 m pod powierzchnią ziemi, tuż nad calcem, natrafiono na narożnik drewnianej podłogi domostwa. Podłoga składała się z dranic grubości ca 5 cm i szerokości od 10 do 20 cm. Drewno zachowało się stosunkowo dobrze. Tuż przy podłodze znajdował się wbity w ziemię zaostriżony kołek drewniany, grubości 6 cm i zachowany do wysokości 31 cm.

Pod podłogą zalegała warstwa izolacyjna, sięgająca grubości 0,35 m, składająca się z mierzwy, okrawków drewna i kawałków kory. Warstwa ta zalegała na samym calcu.

Bezpośrednio na podłodze drewnianej znaleziono 2 kościane nasadki na rękojeści noży. Zdobione są one ornamentem koncentrycznych kółek, wykonanych rodzajem cyrkla. W pobliżu znajdowały się dwa fragmenty noży żelaznych z zachowanym częściowo drewnem rękojeści. Nasadki kościane pochodziły — być może — od wymienionych noży.

Podłoga chaty odkryta została zaledwie częściowo. Odsłonięcie dalszej jej części może nastąpić dopiero w roku następnym, po zdjęciu czterometrowej grubości nawarstwień, które nad nią zalegają. Resztki podłogi chaty — podobnie jak wkopana w calcem półziemianka, odkryta w ubiegłym roku i zbadana do końca obecnie — wyznaczają najstarszą granicę chronologiczną osadnictwa na Wzgórzu Tumskim. W świetle dotychczasowych znalezisk można ustalić, że najstarsze osadnictwo na tym terenie

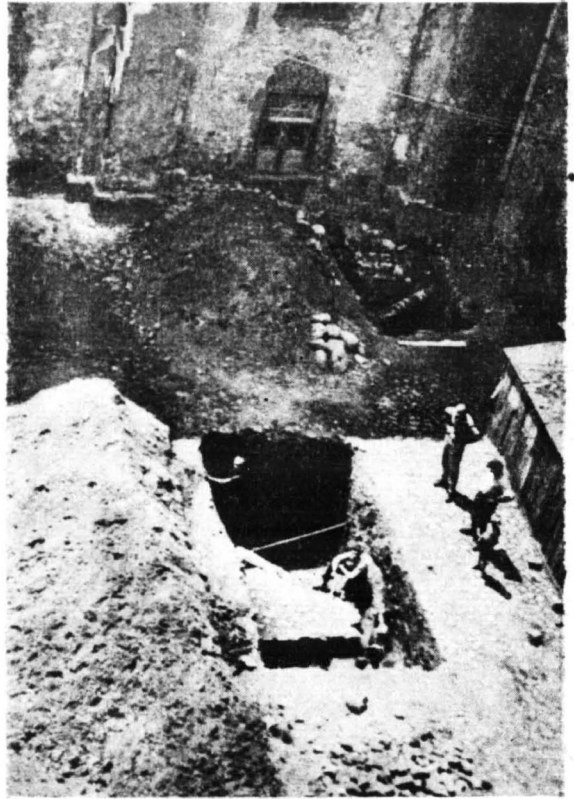


Wzgórze Tumskie fragment podłogi drewnianej budynku z XI w.

pochodzi z XI wieku — najpewniej z jego drugiej połowy.

W obrębie zabudowań b. opactwa benedyktyńskich (stan. 4) przeprowadzono cykl prac archi-

tektoniczno-archeologicznych. Do głównych zadań badawczych należały prace związane z odsłonięciem fundamentów b. kościoła świętego Wojciecha od strony dziedzińca wewnętrzne-



B. Opactwo benedyktyńskie. — Widok na wykopaliska na dziedzińcu. Na pierwszym planie fundament preromański.

go, badania fundamentów i wnętrza Wieży Szlacheckiej oraz wyświetlenie problemu wjazdu przez Wieżę, odkrytego w roku ubiegłym. Należało wyjaśnić również problem układu i chronologii warstw kulturowych w obrębie b. opactwa, za pomocą założenia wykopu kontrolnego na terenie dziedzińca. W sumie zrobiono 7 wykopów jak następuje (numeracja uwzględnia 3 wykopy zeszloroczne przy fundamentach kościoła św. Wojciecha od strony południowej): wykop IV, przy północno-zachodniej skarpie kościoła; wykop V, przy północno-wschodniej skarpie kościoła; wykop VI, na dziedzińcu opactwa; wykop VII — przy północnej ścianie Wieży Szlacheckiej; wykop VIII — z południowej strony Wieży; wykop IX — przy zachodniej stronie Wieży i wykop X — wewnątrz Wieży, przy otworze wjazdowym.

Układ warstw kulturowych na terenie opactwa należy do szczególnie skomplikowanych, na skutek podejmowanych tu na przestrzeni wielu wieków akcji budowlanych. Najbardziej ucierpiała na tym warstwa wczesnośredniowieczna, która zachowała się na badanym terenie w bardzo nierównym stanie.

Najpoważniejsze odkrycie w badaniach nad opactwem dokonane zostało w wykopie nr VI

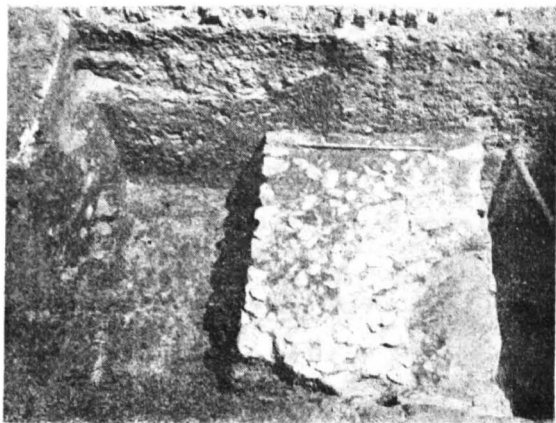
na dziedzińcu. Na głębokości 0,90 m pod powierzchnią ziemi odkryto fundament kamienny, biegnący wzdłuż osi wschód—zachód, równoległe do ściany kościoła św. Wojciecha i w oddaleniu od niej o 9 m. Mur ten zbudowany był z nierównej wielkości nieobciosanych kamieni, wiązanych obficie zaprawą o dużej domieszce piasku⁵⁾. Zbadany został na odcinku 4,00 m i miał szerokość 1,65 m (co odpowiada wymiarowi dwóch łokci romańskich). Fundament ten zachował się do wysokości 0,60—0,70 m i zagłębiony był w calcu gliniastym na 0,40 m. Pewne dane pozwalają przypuszczać, że głębokość ta wynosiła pierwotnie 0,60—0,80 m. Mur zniszczony został na wschodnim krańcu przy zakładaniu rury wodociągowej. Zgrupowanie kamieni związanych zaprawą w północno-wschodnim rogu wykopu pozwala przypuszczać, że jest to dalszy jego ciąg, biegnący w innym kierunku. Zarówno orientacja przebiegu muru w kierunku wschód—zachód jak i odchylenia jego na wschodnim krańcu pozwalają przypuszczać, że mamy tu do czynienia z zakończeniem absydialnym budowli o przeznaczeniu sakralnym.

Chronologia tego obiektu, ze względu na ogólną sytuację stratygraficzną i brak elementów bezpośrednio datujących, należy do szczególnie trudnych. Górną granicę czasową, jaka wynika z układu warstw kulturowych, jest wiek XII. Taką granicę wyznaczają również obserwacje poczynione przy analizie zaprawy murarskiej⁶⁾. Formalno-architektoniczna analiza muru pozwala go jednak odnieść do czasów znacznie wcześniejszych — pewne analogie z budowlą preromańską w Tumie pod Łęczycą pozwalałyby szukać dla naszego obiektu daty w początkach XI wieku⁷⁾. Poświadczona źródłowo dla Płocka wczesna obecność benedyktynów i wspólna, benedyktyńska proveniencja obydwu budowli (tj. tumskiej i płockiej) czynią taki domysł prawdopodobnym. Pewniejsze datowanie przynieść mogą dopiero badania roku następnego, jeśli dostarczą lepiej ugruntowanych dowodów natury archeologicznej.

Na zboczach wysokiego brzegu wiślaneo, w dzielnicy „Rybaki”, założono dwa wykopy na niewielkich tarasach (stanowisko 5 i 6). Każdy z wykopów liczył 2 m długości i 1 m szerokości. W obydwu wykopach stwierdzono przemierzane warstwy, głównie osuwiskowe, zawierające materiał zabytkowy od wieku XII do XX.

Znacznie bardziej interesujące znaleziska pochodzą z wykopu założonego na tyłach gmachu sądu, od strony Wisły (stanowisko 7). W wykopie tym, na głębokości 1 m, w warstwie kulturowej z XII wieku natrafiono na resztki pieca hutniczego. Zachowała się jedynie część podstawy w postaci nieregularnego półkieszyca z silnie przepalanej gliny. Pozostało także kilka kamieni „stanowiących kiedyś zapewne obwarowanie dolnej części pieca, oraz znaczna ilość żużla żelaznego w dużych kawałkach. Sądząc po zachowanych fragmentach średnica dna pieca wynosiła 1,30—1,50 m.

Jest to siódmy z kolei piec hutniczy odkryty w ciągu dwóch sezonów badawczych w Płocku. W świetle tych znalezisk zarysowuje się wyraźnie znaczny ośrodek produkcji metalurgicznej, działający u schyłku wieku XIII i na początku XIV w.



B. Opactwo benedyktyńskie
fragment fundamentu zabudowy preromańskiej
opactwa.

Zgodnie z założeniami planu badawczego na rok 1957, przeprowadzono także prace wykopaliskowe przy kościele poddominikańskim pod wezwaniem św. Dominika. Z badaniami tymi wiązały się nadzieje na uchwycenie interesujących śladów osadnictwa wczesnomiejskiego z XII i XIII wieku. Wykop założony został przy północnej nawie kościoła. Na miejscu tym natrafiono jednak na cmentarzysko szkieletów, które zbadane zostało przy bezpośrednim współudziale antropologów. Odkryta część cmentarzyska ujawniła 46 grobów. Wszyscy zmarli spoczywali głowami w kierunku zachodnim. Szkielety zalegały w kilku warstwach i pochodzą z rozmaitych okresów. Najstarszy grób, kobiety, u głowy której znajdował się kabłączek skroniowy z brązu, pochodzi z XII w. Najmłodsze groby pochodzą prawdopodobnie z XVII wieku, jak można sądzić po gwoździach żelaznych, które pozostały po zniszczonych trumnach.

Materiały kostne z cmentarzyska znajdują się w trakcie szczegółowych badań antropologicznych i dostarczą niewątpliwie interesujących wniosków.

Badania przy kościele św. Dominika nie spełniły pokładanych w nich pierwotnie nadziei. Zamiarem było tu odkrycie śladów osadnictwa, o czym już wspomniano wyżej. Miejsce założenia wykopu zostało tak wybrane ze względu na znacznych rozmiarów prace ziemne, jakie wykonano przy kościele, a jedynie niewielki odcinek przy północnej nawie kościoła pozostał nienaruszony — tu założono wykop i odkryto część cmentarzyska.

Badania powierzchniowe przeprowadzone na wiosnę ubiegłego roku pozwalają przypuszczać, że nienaruszone ślady osadnictwa z XII—XIII

wieku znajdują się w południowej części Placu Obrońców Warszawy.

Wykop założony w pobliżu mostu kolejowego, na skarpie wiślanej, nie dostarczył żadnych śladów osadnictwa i zgoła żadnej warstwy kulturowej, na skutek przeprowadzonych tam w czasie okupacji poważnych prac ziemnych. Zadaniem badawczym było tu uchwycenie śladów działalności przy b. kościele Norbertanek. Nieco jednak dalej w kierunku północnym (w stronę szpitala) stwierdzono powierzchniowo materiały archeologiczne na terenie ogródków prywatnych przy willach na ulicy Zacisze. Ze względu na vegetację roślin (kwiatów i warzyw) badania mogą tu być przeprowadzone jedynie wczesną wiosną lub późną jesienią.

Ogólny obraz, jaki wyłania się po drugim sezonie wykopaliskowym w Płocku, przedstawia się coraz bardziej wyraziście. Najbardziej interesujących materiałów dostarczyły badania na terenie Wzgórza Tumskiego i byłego opactwa benedyktyńskiego. Niemniej ważne problemy zarysowały się w sondażowych wykopach na Placu Narutowicza (1956 r.) i na tyłach sądów. Odkrycia ostatniego sezonu na wykopie głównym pozwalają wnioskować o dobrych warunkach dla zachowania się konstrukcji drewnianych w warstwach z XI wieku.

Nie ulega już w tej chwili wątpliwości, że samego grodu książęcego należy poszukiwać w bezpośrednim obrębie Wzgórza Tumskiego. Podczas dwóch ostatnich sezonów badań natrafiono jednak wyłącznie na osadnictwo w obrębie podgrodzia. Następny sezon badawczy dostarczy już niewątpliwie odpowiednio udokumentowanych materiałów dla lokalizacji właściwego grodu książęcego.

WOJCIECH SZYMAŃSKI

INWENTARYZACJA GRODZISK W POWIECIE PŁOCKIM

W dniach od 24. V. do 18. VII. 1957 roku zorganizowana przez Pracownię Atlasu Archeologicznego Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN ekipa współdziałając z Ekspedycją Wykopaliskową w Płocku dokonała objazdu grodzisk na obszarze powiatu płockiego. Był to jeden z fragmentów przeprowadzonej w roku bieżącym przez Pracownię szerszej akcji weryfikacji i inwentaryzacji grodzisk na terenie Mazowsza.

Celem badań było stwierdzenie obecnego stanu zabytków, których istnienie w poszczególnych miejscowościach sygnalizowała literatura naukowa przeważnie już od XIX w.; dokonanie dokumentacji fotograficznej, opisowej oraz przeprowadzenie prowizorycznych pomiarów. W wielu wypadkach chodziło przede wszystkim o potwierdzenie wiarygodności i wzmianek oraz ustalenie czy wymieniany zabytek rzeczywiście istnieje, lub kiedykolwiek istniał. Zadanie swoje ekipa realizowała drogą jednodniowych wyjazdów w teren ze stałą bazą na terenie Płocka.

Dla pełnego zrozumienia roli Płocka we wczesnym średniowieczu konieczne będzie przeprowadzenie badań archeologicznych na terenie bezpośredniego zaplecza gospodarczego grodu. W świetle teoretycznego rozeznania za obiekty takie należałoby uznać grodzisko w Mokrzku oraz obronnie usytuowaną osadę z VII—VIII wieku w Szeligach pod Stupnem. Ważnym obiektem dla badań archeologicznych jest wielkie znane grodzisko w Proboszczewicach, pow. Płock.

PRZYPISY

1) Por. W. Szymański Inwentaryzacja grodzisk w powiecie płockim w niniejszym numerze Notatek Płockich.

2) „Notatki Płockie” 3—4, 1957 r., poświęcone materiałom z Konferencji Sprawozdawczo-Planującej badań regionu płockiego.

3) Por. J. Gąsowski. Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w Płocku w roku 1956. „Notatki Płockie” 3—4, 1957 r., s. 16.

4) J. Gąsowski, o. c., s. 9—12.

5) Domieszka piasku w zaprawie sięgała 60—70% zawartości. Ekspertyzy dokonała doc. dr Hanna Jędrzejowska z Zakładu Technologii Organicznej Politechniki Warszawskiej.

6) Wnioski takie wypływają z analizy porównawczej przeprowadzonej przez doc. dr H. Jędrzejowską na obiektach architektury romańskiej z XII w. (Opatów Kraków — św. Andrzej, Wiślica, Inowrocław i in.). Tego rodzaju skład zaprawy wyklucza w zasadzie datowanie jej na XI wiek (domieszka do piasku w XI w. sięga 30—50%). Podobne proporcje domieszki piasku możliwe są jednak w X wieku.

7) Według ekspertyzy mgr inż. Zdzisława Tomaszewskiego, prowadzącego prace badawcze przy romańskiej budowli opactwa benedyktyńskiego w Tumie pod Łęczycą. Opinię tę podziela: konserwator inż. J. Ostapowicz oraz zastępca konserwatora mgr Barbara Bieniewska.

Ogółem przeprowadzono poszukiwania na terenie przeszło dwudziestu miejscowości w powiecie płockim, przy czym tylko w części udało się bezspornie stwierdzić fakt istnienia grodziska. Przedstawione niżej zestawienie obejmuje grodziska z terenu powiatu płockiego, inwentaryzowane w roku bieżącym. Jest to wyłącznie sprawozdanie materiałowe, nie pozwalające, ze względu na swą fragmentaryczność na sformułowanie ogólniejszej natury.

ZESTAWIENIE ZINWENTARYZOWANYCH GRODZISK

W miejscowości Biała na wzgórzu zwanym „Osiekiem”, leżącym około 300 m. na zachód od kościoła, znajdować się miało wg R. Jakimowicza grodzisko. Obecnie nie ma tam ani śladu sztucznego nasypu w jakiegokolwiek postaci. Wzgórze ma charakter naturalny, zbudowane jest w całości z materiału morenowego. Jedynie na zboczu południowym udało się zna-